

Sygnatura akt VI Ka 146/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 kwietnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Edwarda Soszyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. -przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2019 r.

sprawy **Z. R.** ur. (...)

obwinionego z art. 71 pkt 2 i 5 Ustawy o komornikach sądowych i egzekucji

na skutek odwołań wniesionych przez obrońcę obwinionego i Ministra Sprawiedliwości

od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 2018 r. sygnatura akt D 22/18

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk w zw. z art. 78b Ustawy z dnia 29.08.1997r. o komornikach sądowych i egzekucji, art. 750 Ustawy z dnia 29.08.1997r. o komornikach sądowych i egzekucji w zw. z art. 634 kpk

1. zmienia zawarte w punkcie 1 zaskarżonego orzeczenia rozstrzygnięcie o karze i wymierza obwinionemu karę pieniężną w wysokości 8.500 zł (osiem tysięcy pięćset złotych);
2. w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża obwinionego.

Sygn. akt VI Ka 146/19

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 9 kwietnia 2019r.

Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie, w sprawie o sygn. akt D 22/18, orzeczeniem z dnia 8 sierpnia 2018r. uznał **obwinionego Z. R.** Komornika Sądowego przy Sadzie Rejonowym w Z. za winnego zarzucanych mu czynów, przy czym przyjęła, że:

- w sprawie egzekucyjnej o sygn. Kmp 50/08 podejmował czynności z rażącą i nieuzasadnioną zwłoką, czym doprowadził do rażącej przewlekłości tego postępowania w okresie od 4 lutego 2015r. do 24 lutego 2016r., tj. o delikt dyscyplinarny z art. 71 pkt 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji,

- w sprawie egzekucyjnej o sygn. Kmp 50/08 wykonując obowiązki Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z., w okresie od dnia 24 września 2015r. do (co najmniej) 30 września 2015r. dopuścił się rażącej obrazy przepisów prawa, a mianowicie art. 360 kpc i art. 365 kpc poprzez niewykonanie postanowienia sądu, tj. o delikt dyscyplinarny z art. 71 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji i za to na podstawie art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji wymierzył obwinionemu karę upomnienia.

Nadto obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.000 złotych.

Od niniejszego orzeczenia odwołanie wywiedli obrońca obwinionego oraz Ministerstwo Sprawiedliwości.

Obrońca obwinionego, zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść obwinionego, zarzuciła mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na wynik sprawy, a polegający na uznaniu, że po stronie obwinionego doszło do zawinonego działania polegającego na podejmowaniu czynności w sprawie o sygn. akt Km 50/08 z rażącą i nieuzasadnioną zwłoką, co miało doprowadzić do rażącej przewlekłości tego postępowania, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do uznania, że brak jest w zachowaniu obwinionego zawinonego zachowania, które w konsekwencji miało doprowadzić do przewlekłości postępowania, a to tym bardziej, że w okolicznościach faktycznych sprawy brak jest podstaw do uznania, że zachodzi przewlekłość postępowania,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający istotny wpływ na wynik sprawy, a polegający na uznaniu, że po stronie obwinionego doszło do zawinonego działania polegającego na niewykonaniu postanowienia Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 lipca 2015r., sygn. akt III RCo 28/14, a w następstwie do rażącej obrazy przepisów prawa, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, że mogło dojść do obrazy przepisów prawa, w szczególności przy uwzględnieniu, że Sąd Rejonowy w Zabrzu rażąco błędnie oznaczył organ egzekucyjny, do którego kierowane było przedmiotowe postanowienie, zaniechał jego sprostowania, a co więcej mając na uwadze okoliczności sprawy, przedmiotowe postanowienie w ogóle nie powinno się ostać.

Stawiając takie zarzuty obrońca obwinionego wniosła o zmianę orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2018r., w sprawie o sygn. akt D 22/18, poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanych mu wnioskiem Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 2016r. deliktów dyscyplinarnych z art. 71 pkt 5 i z art. 71 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, ewentualnie o przekazanie sprawy Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Minister Sprawiedliwości, zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do kary na niekorzyść obwinionego, zarzucił mu rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej, poprzez niedostateczne uwzględnienie przez Komisję okoliczności obciążających obwinionego, polegających m. in. na ponad rocznej przewlekłości w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. akt Km 50/08 oraz niezasadnym odstąpieniu od wykonania postanowienia sądu, co oznacza, że wymierzona w sprawie o sygn. D 22/18 kara upomnienia jest nieadekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości deliktów dyscyplinarnych zarzuconych temu obwinionemu, a nadto nie spełnia ona wymogów z zakresu prewencji ogólnej i szczególnej.

Stawiając takie zarzuty Minister Sprawiedliwości wniósł o zmianę punktu 1 orzeczenia z dnia 9 sierpnia 2017r. w sprawie o sygn. D 22/18 w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do kary poprzez orzeczenie wobec obwinionego na podstawie art. 72 ust. 1 pkt 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji kary pieniężnej w wysokości 30.000 złotych orz pozostawienie w mocy pozostałych rozstrzygnięć zaskarżonego orzeczenia.

Na rozprawie apelacyjnej skarżący zmodyfikował swój wniosek i wymiar kary finansowej pozostawił do uznania Sądu, przy uwzględnieniu stopnia zawinienia obwinionego i jego sytuacji materialnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez organ orzekający I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza treści środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania tego odwołania za bezzasadne. W następstwie wywiedzenia natomiast odwołania przez Ministra Sprawiedliwości konieczna stała się zmiana zawartego w punkcie 1 zaskarżonego orzeczenia rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie obwinionemu kary pieniężnej w wysokości 8.500 złotych, w pozostałej części zaś utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia. Organ orzekający I instancji dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe, w trakcie którego przedsięwziął niezbędne i odpowiednie czynności celem wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie. Zgromadzone dowody poddał wnikliwej analizie, a w motywach zaskarżonego orzeczenia ustosunkował się do każdego z przeprowadzonych dowodów. W sposób prawidłowy, wnikliwy i rzetelny dokonał oceny zebranych dowodów, słusznie rozstrzygając o sprawstwie i winie obwinionego w zakresie zarzucanych mu dwóch czynów. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Komisję Dyscyplinarną z okoliczności ujawnionych w toku postępowania odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania.

Przechodząc do ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącą obrońcę zarzutów, na wstępie należy podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 06.07.1995r., II AKr 182/95, OSPriP 196/2-3/24). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami organu I instancji, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się on w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom organu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez ten organ błędu w ustaleniach faktycznych (zob. też wyrok SN z dnia 24.03.1975r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84). Aby więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny niezbędne jest nie tylko wskazanie na wadliwość ocen i wniosków wyprowadzonych przez organ I instancji, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich organ ten miał się dopuścić, czego skarżąca obrońca nie uczyniła. Odwołanie obrońcy obwinionego stanowi w istocie polemikę z ustaleniami Komisji Dyscyplinarnej, próbę zastąpienia ich własną odmienną oceną materiału dowodowego bez wykazania, jakich to uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się ten organ orzekający w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Komisja Dyscyplinarna prawidłowo ustaliła stan faktyczny dotyczący okoliczności popełnienia obu przewinień dyscyplinarnych, w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany szczegółowej analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Komisję Dyscyplinarną jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk, stosowany odpowiednio na mocy odesłania z art. 78b ustawy o komornikach sądowych i egzekucji z dnia 29 sierpnia 1997r. (tj. z dnia 9 czerwca 2017r., Dz. U. z 2017r., poz. 1277 z późn. zm.). Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez organ orzekający I instancji ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W realiach sprawy w szczególności nie sposób zgodzić się z obrońcą gdy wywodzi, iż po stronie obwinionego nie doszło do zawinionego działania polegającego na podejmowaniu czynności w sprawie egzekucyjnej o sygn. akt Kmp 50/08 z rażąco i nieuzasadnioną zwłoką; analiza tych akt oraz podejmowanych czynności wskazuje niezbicie na nieusprawiedliwioną niczym przewlekłość oraz rażąco naruszenie przepisów prawa przez obwinionego, powodujące finalnie brak czynności w sprawie egzekucyjnej o alimenty przez okres ponad jednego roku. W szczególności nie budzą wątpliwości Sądu odwoławczego okoliczności złożenia obwinionemu przez profesjonalnego pełnomocnika wierzycielki M. G. potwierdzonego za zgodność odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 grudnia 2014r., w sprawie o sygn. akt III Cz 1015/14, wraz z wnioskiem o kontynuację postępowania egzekucyjnego. Niniejsze orzeczenie Sądu, wydane przez III Wydział Cywilny Odwoławczy na skutek zażalenia pozwanej M. G. na postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 maja 2014r., sygn. akt III RC 291/14, jako już niezaskarżalne

środkiem odwoławczym, zgodnie z załącznikiem nr 3 pkt 6 do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z dnia 31 grudnia 2003r.), mogło być przez upoważnionego pracownika Sądu wysłane stronom bez podpisu własnoręcznego - zgodnie z § 19 ust. 4 tego zarządzenia. Tak też się stało w niniejszej sprawie. Dodatkowo pełnomocnik wierzycielki, będący radcą prawnym, poświadczyła jego zgodność z oryginałem, czyniąc zadość wymogowi płynącemu wprost z treści art. 129 § 2 i 3 kpc. Orzeczenie Sądu Okręgowego z dnia 11 grudnia 2014r., mocą którego uchylono zaskarżone postanowienie na podstawie którego komornik (obwiniony) zawiesił postępowanie egzekucyjne, z tym dniem zatem stało się prawomocne, skuteczne i wykonalne, co dla osoby mającej zawodową styczność z prawem winno nie budzić wątpliwości, a tym samym obwiniony winien był niezwłocznie dokonać czynności związanych z podjęciem zawieszzonego postępowania. Tymczasem obwiniony zupełnie niezasadnie wezwał pełnomocnika wierzycielki do usunięcia braków formalnych wniosku poprzez dołączenie postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach ze stwierdzeniem jego wykonalności, dodatkowo oznaczając rygor niewykonania tej czynności. Abstrahując już zatem od bezzasadności czynności komornika (w związku z prawomocnością orzeczenia Sądu, a tym samym koniecznością podjęcia zawieszzonego postępowania), obwiniony dodatkowo po upływie wskazanego przez siebie tygodniowego terminu na usunięcie braku formalnego wniosku, a więc po dniu 27 lutego 2015r., nie podjął żadnych czynności, co przecież sam przyznawał w toku niniejszego postępowania.

Podobna nieuzasadniona bezczynność, powiązana z obrazą przepisów prawa, a to art. 360 kpc i art. 365 kpc, miała miejsce w związku z otrzymanym przez obwinionego w dniu 24 września 2015r. odpisem postanowienia Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 lipca 2015r., w sprawie o sygn. akt III RCo 28/14, mocą którego w jego punkcie 2 uchylono czynność komornika z dnia 21 maja 2014r. o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego (na skutek rozpoznania skargi wierzycielki M. G. z dnia 12 czerwca 2014r. na czynność komornika z dnia 21 maja 2014r.). Także i treść tego jasnego wszak w swej treści orzeczenia nakazywała zatem komornikowi podjęcie postępowania. Tymczasem komornik (obwiniony), zwracając uwagę na niewątpliwą omyłkę Sądu Rejonowego w zakresie oznaczenia podmiotu, którego czynności dotyczyła skarga, orzeczenie to zwrócił Sądowi meriti, celem ewentualnego sprostowania omyłki. Słusznie zwraca uwagę organ orzekający I instancji na treść owego postanowienia, jest bowiem niewątpliwym, iż jego już tylko pobieżna analiza treści pozwala na łatwą identyfikację stron postępowania, przedmiotu (rodzaju czynności) oraz sygnatury sprawy, której dotyczy. Niewłaściwe więc oznaczenie Rewiru (...) Sądu Rejonowego w Z., co podnosi skarżąca, nie mogło stanowić podstawy zwrotu orzeczenia, bez dokonania niezbędnych czynności postępowania, a to jego niezwłocznego podjęcia. Takie poczynanie obwinionego z kolei spowodowało przewlekłość postępowania, dodatkowo z obrazą przepisów prawa procesowego poprzez niewykonanie postanowienia Sądu. Wskazywane w odwołaniu przez skarżącą uchybienia Sądu Rejonowego w Zabrze w trakcie postępowania wszczętego na skutek złożonej skargi na czynności komornika nie mogły mieć wpływu, co podkreśla słusznie Komisja Dyscyplinarna w uzasadnieniu swojego orzeczenia, na ocenę postępowania (a w zasadzie jego brak) obwinionego, na którym z racji pełnionego zawodu spoczywał obowiązek sumiennego, rzetelnego wykonywania swoich obowiązków, tj. działania w niniejszej sprawie w interesie wierzycielki, przy zachowaniu obowiązujących regulacji prawnych. Brak akt głównych sprawy przez obwinionego przez okres ponadroczny także w żadnej mierze nie usprawiedliwiał zaniechań obwinionego, w dobie bowiem pełnej komputeryzacji i możliwości kopiowania dokumentów, przy jednoczesnej konieczności posiadania akt zastępczych w sytuacji udostępniania Sądowi (innemu organowi) akt sprawy egzekucyjnej, nie jest zrozumiały ten argument obrony, jako mający prowadzić do ekskulpacji sprawcy.

W tej sytuacji odwołanie wniesione przez obrońcę obwinionego nie mogło podważyć prawidłowych ustaleń dokonanych przez organ orzekający I instancji. Sąd odwoławczy nie dopatrył się żadnych podstaw by kwestionować prawidłowość dokonanych przez Komisję Dyscyplinarną ustaleń w zakresie stanu faktycznego i trafność samego merytorycznego orzeczenia o winie obwinionego co do przypisanych mu dwóch przewinień dyscyplinarnych.

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości było w pewnej części z kolei zasadne, doprowadzając do zmiany zaskarżonego orzeczenia na niekorzyść obwinionego.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut rażącej niewspółmierności (łagodności) kary poprzez wymierzenie obwinionemu kary najłagodniejszego rodzaju w katalogu kar zawartych w art. 72 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji – tj. upomnienia za przypisane mu dwa przewinienia dyscyplinarne. Ma rację skarżący zwłaszcza gdy podkreśla okres ponadroczej przewlekłości, bezczynności w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie o alimenty oraz niezasadne odstąpienie od wykonania postanowienia Sądu w kontekście oceny stopnia zawinienia obwinionego i stopnia społecznej szkodliwości obu czynów. Rażące zaniedbania obwinionego w opisywanych wyżej realiach sprawy miały charakter ewidentny i trudny z punktu widzenia działań racjonalnego obywatela do wytłumaczenia. Jeśli dodatkowo zważy się na przedmiot postępowania egzekucyjnego oraz rysującą się z akt sprawy niezwykle trudną sytuację finansową i majątkową wierzycielki trzeba stwierdzić za skarżącym, iż orzeczona przez organ I instancji kara jawi się jako rażąco niewspółmiernie łagodna. Wskutek zbagatelizowania swoich obowiązków przez obwinionego wierzycielka została pozbawiona możliwości rozpoznania w rozsądnym terminie swojej sprawy, bądź co bądź nie mającej charakteru zawilego czy skomplikowanego, a przeciwnie – dla osoby doświadczonej zawodowo, pracującej wiele lat w zawodzie komornika, mającej charakter wręcz sztampowej. Opisywane zatem dwa zdarzenia nie mogły stanowić dla doświadczonego komornika zaskoczenia prowadzącego do usprawiedliwionej okolicznościami sprawy bezczynności. Kara wymierzona za przewinienia winna nie tylko być adekwatną reakcją na delikty, nie przekraczając stopnia winy obwinionego i uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynów, ale także obok funkcji z zakresu prewencji ogólnej i szczególnej zaspakajając potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej komorników, asesorów i aplikantów (art. 75 l ustawy). Zgodnie z dyspozycją art. 72 ust. 1 pkt 3 ustawy karę pieniężną orzeka się w granicach od dwukrotności do trzydziestokrotności wysokości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Zgodnie z Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 maja 2016r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2016r., ogłoszonym na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748, 1240, 1302 i 1311), przeciętne wynagrodzenie w pierwszym kwartale 2016r. wyniosło 4.181,49 zł. Oznacza to, że minimalna wysokość kary pieniężnej, w uwzględnieniu wniosku skarżącego, mogła wynosić w tej sprawie 8.362,98 zł. Prowadzi to do konkluzji, że wymierzenie obwinionemu kary pieniężnej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia będzie stanowiło dostateczną reakcję dyscyplinarną na stwierdzone oba przewinienia. Obwiniony popełnił dwa przewinienia dyscyplinarne, podejmując czynności z rażącą i nieuzasadnioną zwłoką, czym doprowadził do rażącej przewlekłości tego postępowania w okresie ponadrocznym, nadto w sposób rażący naruszył wskazane w uzasadnieniu przepisy prawa - biorąc pod uwagę charakter i skalę tych naruszeń karą adekwatną będzie kara 8.500 zł. Taka kara spełni swoje cele, określone w art. 75 I ust. 1 i 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Jej dolegliwość z jednej strony nie przekracza stopnia winy obwinionego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości jego czynów, spełnia również w wystarczającym stopniu cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec obwinionego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej środowiska komorniczego. Z drugiej strony uwzględnia fakt upływu kilku lat od popełnienia deliktów, dotychczasowe nienaganne wyniki pracy obwinionego, pozostaje także w zgodzie z aktualną sytuacją majątkową sprawcy. W przekonaniu Sądu Okręgowego kara pieniężna w orzeczonej wysokości osiągnie cele kary, po jej wykonaniu zarówno obwiniony, jak i każdy komornik mający świadomość możliwości wymierzenia mu takiej sankcji, powinien zrozumieć, że popełnianie przewinień dyscyplinarnych po prostu nie popłaca i powstrzymać się od rażącego naruszania przepisów prawa przy wykonywaniu zawodu, wykonując nadto czynności bez nieuzasadnionej zwłoki.

Co do kosztów postępowania dyscyplinarnego, w tym postępowania odwoławczego, to zgodnie z art. 75 o ust. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji są one zryczałtowane, a wysokość tego ryczałtu określa Krajowa Rada Komornicza. Organ I instancji zasądził ten ryczałt od obwinionego, doszło do prawomocnego skazania, zatem Sąd Okręgowy mógł jedynie stwierdzić, że zgodnie z art. 75 o ww. ustawy w zw. z art. 634 kpk ponosi je obwiniony. Oznacza to również, że we własnym zakresie ponosi on koszty związane z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.